

The Last Supper

autor:

Kamil Zwick

WNĘTRZE. NOC. RESTAURACJA

Przy stoliku z dwoma nakryciami siedzi Ania. Samotnie pije wino. Rozgląda się po pustej sali.

Do Ani podchodzi Śmierć. Mężczyzna ubrany jest elegancko. Ma na sobie płaszcz. Zasiada do stolika i wita się z koleżanką.

ŚMIERĆ

Hej. Przepraszam, długo czekałaś.

ANIA

(zawiedziona)

Nie, wcale nie tak długo.

ŚMIERĆ

Wybacz. Natłok pracy, ciągle w biegu. Zresztą... Znasz mnie (uśmiecha się)

ANIA

Tak... Ciągle niewykorzystany urlop. Może czas najwyższy?

ŚMIERĆ

Nie, lubię to, ten dreszczyk emocji. To jest już jak nałóg. Co pijesz?

Śmierć spogląda na prawie pusty kieliszek Ani.

ŚMIERĆ

Ach tak, Twoje ulubione

ANIA

Czerwone...

ŚMIERĆ

Półwytrawne...

ŚMIERĆ, ANIA

Koniecznien!

Para beztrosko się śmieje.

Śmierć chwyta "przyjaciółkę" za dłoń i szepce ponętym głosem.

ŚMIERĆ

To może przeniesiemy się do mnie?

(CONTINUED)

ANIA  
A może... najpierw coś zjemy?

ŚMIERĆ  
No dobrze, czemu nie?

Mężczyzna wzywa kelnera, jednocześnie zwraca się do Ani

ŚMIERĆ  
Zawsze miałam do Ciebie słabość...

WNĘTRZE. NOC. PUSTY POKÓJ

Przy stoliku na którym znajdują się szachy przygotowane do gry siedzi Ania i Śmierć. Wpatrują się sobie w oczy.

ANIA  
(Zalotnie)  
To ile mamy czasu?

ŚMIERĆ  
Powiedzmy, że rozgrywka trwa.  
Zaczynaj...

Ania przestawia pierwszy pionek.

ŚMIERĆ  
Jak się czujesz?

ANIA  
Wyczerpana. Wypalona... Sama nie wiem.

ŚMIERĆ  
Życie bywa okrutne...

Śmierć wykonuje swój ruch.

ANIA  
Ale dlaczego? Przecież nie zawsze tak było, szczególnie...

PLENER. DZIEŃ. LAS

Ania ubrana jak mała dziewczynka. W kapeluszu, biega wokół drzew jakby czegoś szukała. Obrazy różnych postaci za mgłą. Chodzą, stoją, rozglądają się, wykonują przeróżne czynności. Ania delektująca się kawą.

WNĘTRZE. NOC. PUSTY POKÓJ

Ania wykonuje swój ruch.

ANIA

Zawsze był przy mnie. Byli...

(Podekscytowania)

Kiedyś powiedziałam mu, że się  
boję... Oglądaliśmy ten film...  
Boże! Jak on się nazywał!?

ŚMIERĆ

(Uśmiecha się)

Nie pamiętam...

ANIA

Nie ważne... Mocno mnie przytulił i  
powiedział: "Nie bój się, to tylko  
film..."

ANIA, ŚMIERĆ

...a ja tu jestem. Zawsze  
będę"

ŚMIERĆ

Faktycznie, pamiętam to. A rodzice?

ANIA

(Roześmiana)

Boże! Jak oni go nienawidzili! Mama  
chciała mi zapłacić byleby  
powiedziała ojcu, że z nim  
zerwałam. On wtedy pewnie też by mi  
zapłacił.

PLENER. DZIEŃ. PLAŻA

W słoneczny dzień Ania i jej chłopak Krzysiek spędzają czas  
na plaży. Gdy siedzą na kocu Krzysiek wyciąga stary aparat i  
robi zdjęcia Ani. Niedaleko nich stoi Śmierć, wpatrzony w  
parę

ANIA

I te jego aparaty... Gdziekolwiek  
by nie poszedł, zawsze ma przy  
sobie jakiś starość...

WNĘTRZE. NOC. PUSTY POKÓJ

Ania zapatrzona w przestrzeń nie odzywa się. Słuchać głos z off-u.

ANIA

A jednak, to takie przyjemne, kiedy  
ktoś cię podziwia, uważa za ładną,  
mądrą... nawet jeśli nie ma racji.  
Ale to wasz świat. Możecie w nim  
widzieć co tylko chcecie...

Śmierć ma kamienną twarz. Wykonuje jedynie szybki ruch  
zbijając jeden z ostatnich pionków na planszy.

PLENER. DZIEŃ.

Znów niewyraźne migawki ludzi i zdarzeń. W tym także Ania w  
parku czytająca książkę Sylvii Plath.

WNĘTRZE. NOC. PUSTY POKÓJ

Z transu wybija Anię pytanie

ŚMIERĆ

A co było potem. Pamiętasz?

ANIA

Nie wiem czy chcę. Pamiętać...

PLENER. DZIEŃ. LAS

Ania wraz z Krzyśkiem spacerują po lesie. Śmierć podąża za  
nimi.

Krzysiek wbija Anię w drzewo, stoją w romantycznym uścisku.

ŚMIERĆ

(głos z off-u)

Ale nie wszystko może trwać  
wiecznie, tak?

ANIA

Tak.

## WNETRZE. NOC. PUSTY POKÓJ

Na planszy figury ustawione są w pozycji mata. Śmierć wykonuje swój ruch na szach-mat.

Anka wpatrzona w ruch przeciwnika, jest w szoku.

## WNETRZE. NOC. RESTAURACJA

Anka budzi się z transu i spostrzega, że znów jest w restauracji. Rozgniewana spostrzega, że mężczyzna całą rozmowę zapisywał w notesie. Przed mężczyzną stoi filiżanka pełna kawy. Anka rozwścieczona kieruje dłoń w stronę notesu, jednak chwyta kawę jak koło ratunkowe. Trzyma filiżankę w powietrzu i bardzo powoli bierze łyk kawy. Delektuje się nim jakby załamana. Patrzy prosto w oczy Śmierci i uśmiecha się jakby przez łzy. Śmierć przerażona odpowiada szczerym uśmiechem.

Anka chwyta za mężczyznę za dłoń i odchodzą. w kadrze pozostaje stół wraz z naczyniami oraz zapisany notes.

## WNETRZE.DZIEŃ.SALA W SZPITALU.

W opustoszałej sali, na łóżku leży Ania podłączona do aparatury medycznej, zauważalna przyśpieszona praca serca sygnalizowana przez kardiograf, po krótkim czasie słychać charakterystyczny dźwięk sygnalizujący ustanie czynności serca.